

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: O cokolwiek będziecie prosili Ojca, da wam w imię moje. Do tej pory o nic nie prosiście w imię moje: Proście, a otrzymacie, aby radość wasza była pełna. /J 16,23b-24/

Oto słowa Chrystusa skierowane do Apostołów w Wieczerniku, do wspólnoty zgromadzonej w jednym miejscu i czasie. W swoim zapewnieniu Chrystus wyraźnie podkreśla: „*O cokolwiek*”, a więc o wszystko. Jeżeli modlitwa jest w imię Chrystusa, zawsze jest wysłuchana. Jedynym warunkiem skuteczności tej modlitwy jest to, aby została zanesiona do Boga Ojca w imię Jezusa.

Co to znaczy w imię Jezusa? Trzeba pamiętać, że słowa te zostały powiedziane w Wieczerniku. Jest to ostatni akt, którym Chrystus uczy Apostołów chrześcijańskiej modlitwy, ostatnie godziny Jego życia. Słowa w „*imię moje*” należy rozumieć jako znak przyjaźni z Chrystusem, to znaczy w imię przyjaźni, która łączy mnie i moją wspólnotę z Chrystusem. Modlitwa w tej sytuacji staje się aktem miłości, wielkiej miłości i jest zanesiona do Ojca nie tylko przeze mnie, ale razem ze wspólnotą Chrystusem, a więc proszę ja, wspólnota i prosi Chrystus, i dlatego Ojciec nie może odmówić.

Możemy obecnie zrozumieć, dlaczego Chrystus modlitwę w „*imię moje*” uznał za warunek skuteczności: ponieważ miłość do Chrystusa dokonuje selekcji wśród prośb. Miłość doskonale wie, o co wypada prosić, a o co nie wypada. Przyjaźń z Chrystusem dokonuje selekcji i ona nigdy nie wyjdzie z prośbą, która mogłaby wystawić na szwank miłość, przyjaźń, jaka łączy człowieka z Jezusem. Ponieważ jest to prośba w imię miłości i przyjaźni, Ojciec zawsze ją spełni, gdyż z kolei spełnienie tej prośby jest objawieniem miłości Ojca wobec Syna i nas. Ojciec czeka na taką prośbę; czeka, ponieważ może objawić swoją miłość. Wspólnota, pośród której działa Chrystus, w której Ojciec daje wszystko czego wspólnota potrzebuje i o co prosi, to wspólnota radosna, pełna uwielbienia i dziękczynienia.

1. Modlitwa do Ducha Świętego

2. Czytanie Słowa Bożego oraz „O naśladowaniu Chrystusa” Tomasza a Kempis

Z Pisma Świętego:

Chrystus bowiem wszedł nie do świątyni, zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej [świątyni], ale do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga, Hbr 9,24

Z „O Naśladowaniu Chrystusa”:

Dlatego trzeba zawsze z bojaźnią Bożą i z serdeczną pokorą tego pragnąć i prosić o to, czego się pragnie, ale nade wszystko trzeba się wyzbyć całkiem własnej woli i mówić: Panie, Ty wiesz, co lepsze, uczyn tak lub inaczej wedle swojej woli. Daj, co chcesz, ile chcesz i kiedy chcesz. Czyń ze mną wszystko wedle rozeznania Twojego i wedle tego, co się Tobie podoba, i niech się szerzy Twoja chwała. Postaw mnie tam, gdzie chcesz, i postępuj ze mną zawsze zgodnie z Twoją wolą. Jestem w Twoim ręku, obracaj mną tam i sam dokoła. Oto jestem Twój sługa, gotowy na wszystko, nie pragnę żyć dla siebie, ale dla Ciebie, oby tylko godnie i doskonale!/Księga III Rozdz. XV ust. 2/

3. Refleksja

Czas, by w ciszy rozważyć Słowo Boże i pozostałe teksty oraz zastanowić się nad tym, jak te słowa odnoszą się do mojego życia, postępowania.

4. Dzielenie

Wypowiedzi uczestników spotkania dotyczące przemyśleń i refleksji, które wzbudziło w nich usłyszane Słowo Boże i inne teksty. Wypowiedzi zwykle zaczynamy od przytoczenia jednego z wersetów, którego dotyczy ta refleksja.

Wypowiedź w oparciu o przeczytane Słowo Boże i osobiste doświadczenie niech się łączy z odpowiedzią na pytanie:

Jakie mam doświadczenia modlitwy we wspólnocie?

Czy różni się modlitwa indywidualna od wspólnotowej?

Przykłady wysłuchanej modlitwy. Co zrobić, żeby modlitwa była wysłuchana?

5. Modlitwa / podsumowanie

Niech dzisiejszym podsumowaniem będzie wspólna modlitwa prośby.